Szanowni Czytelnicy

w zeszłym roku publikowaliśmy na łamach Tygodnika „eM" Kielce artykuły poświęcone projektowi Archiwum Pełne Pamięci. Prezentowaliśmy w nich opisy kolekcji i zbiorów prywatnych, które dzięki Państwa zaufaniu trafiły do Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach. Dziś opiekunami tych rodzinnych skarbów są archiwiści pracujący w Instytucie, a korzystają z nich historycy, publicyści, nauczyciele i edukatorzy.
W przeddzień tegorocznego Narodowego Święta Niepodległości – 10 listopada 2026 r. do zbioru Instytutu Pamięci Narodowej dołączy kolejna cenna kolekcja. To zbiór pamiątek dokumentujących życie i służbę Władysława Franasia – najmłodszego legionisty Józefa Piłsudskiego oraz losy członków Jego najbliższej rodziny. Zapraszamy tego dnia do siedziby Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach przy alei Na Stadion 1.
Spotkanie rozpoczniemy punktualnie o godz. 12:00. Dziś przypominamy postać tego młodego żołnierza oraz zapis niesamowitych historii, które przez lata przechowywał w swojej legionowej walizce.

Legionista

Iwona Czyżyk, dr Robert Piwko
Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej
w Kielcach



Władysław Franaś



Władysław Franaś z dziećmi,
Marianem i Elżbietą

Władysław Franaś urodził się 23 lutego 1900 r. w Dąbrowie Górniczej. Dzieciństwo spędził w tym dynamicznie wówczas rozwijającym się ośrodku przemysłowym. Tam rozpoczął naukę w szkole powszechnej, którą kontynuował w jednym z zagłębiowskich gimnazjów realnych. Edukację przerwał – i jak to bywało już w przypadku polskiej młodzieży, o decyzji tej zdecydował wybuch konfliktu zbrojnego.
Rozpoczęta w lipcu 1914 r. Wielka Wojna błyskawicznie wciągała w działania zbrojne kolejne kraje i narody. Jednym z najmłodszych jej żołnierzy okazał się być Władysław Franaś. W swoim życiorysie wydarzenie to opisał lapidarnie, bez patosu: „po wystąpieniu ze szkoły na początku wojny światowej, tj. dnia 6 września 1914 r. wstąpiłem ochotniczo do Legionów Polskich, gdzie zostałem przydzielony do 2 p[ułku] p[iechoty] Le[gionów]". Dopowiedzieć należy, że historia Jego wstąpienia do Legionów nie była tak prosta. Władysław, aby dołączyć do polskich oddziałów posłużył się nieprawdziwą datą urodzenia (1898 r.), dzięki której we wrześniu 1914 r. „liczył" szesnaście, a nie czternaście lat. W kolejnych tygodniach, miesiącach i latach doświadczał tego czym jest wojna. Podczas kampanii karpackiej, w styczniu 1915 r. został ranny w walkach o Rafajłową. Po leczeniu w szpitalu w Krakowie został przeniesiony do służby w 4 pułku piechoty. W jego szeregach walczył do czasu kryzysu przysięgowego i późniejszego internowania.
W listopadzie 1918 r. ponownie wstąpił w szeregi 4 pułku piechoty, z którym walczył na wschodzie – o Mińsk w 1919 r. oraz nad Berezyną w 1920 r. W wolnej już Polsce ukończył Centralną Szkołę Czołgów, a następnie pracował w przemyśle zbrojeniowym. W majowym przewrocie 1926 r. opowiedział się po stronie Józefa Piłsudskiego.
W 1933 r. za swoją długoletnią i ofiarną służbę w Wojsku Polskim został odznaczony Krzyżem Niepodległości. W ten symboliczny sposób najwyższe władze Niepodległej doceniły włożoną przez Niego „pracę w dzieło odzyskania niepodległości". Służba Władysława Franasia w Wojsku Polskim zakończyła się w czerwcu 1938 r. Zdecydowały kwestie zdrowotne – przede wszystkim skutki odniesionych ran i wymagającej służby frontowej. W ostatnich miesiącach niepodległej Polski pracował w Kielcach jako urzędnik pocztowy.
Prywatnie – Władysław pochodzący z Zagłębia swoje dorosłe życie związał z Kielcami i Kielecczyzną. W mieście nad Silnicą poślubił Zofię Bednarską. Stworzył z Nią szczęśliwą rodzinę z dziećmi – Ireną, Elżbietą i Marianem.
We wrześniu 1939 r. był gotów ponownie stanąć do walki. Wyruszył z polskimi oddziałami wychodzącymi z Kielc w stronę Warszawy. Zabierając ze

sobą świadectwo czołgisty liczył, że po raz kolejny stanie do walki w obronie Niepodległej. Po zakończeniu działań zbrojnych Władysław był zmuszony do prowadzenia życia w ukryciu. Trudne warunki panujące w okupowanej Polsce nakładające się na skutki obrażeń odniesionych w czasie wojen oraz znaczne pogorszenie ogólnego stanu zdrowia przyczyniły się do jego przedwczesnej śmierci.
Władysław Franaś odszedł 22 lipca 1945 r. Spoczywa w grobowcu rodzinnym znajdującym się na Cmentarzu Nowym w Kielcach. Od 2018 r. jedna z kieleckich ulic nosi imię Władysława Franasia. Przebiega w bliskości miejsc związanych z pamięcią o Marszałku, nieopodal Wojewódzkiego Domu Kultury i Pomnika Czynu Legionowego. W ten sposób Miasto Legionów podziękowało za służbę najmłodszemu żołnierzowi Józefa Piłsudskiego.



Medale i odznaczenia Władysława Franasia

Pamięć rodzinna

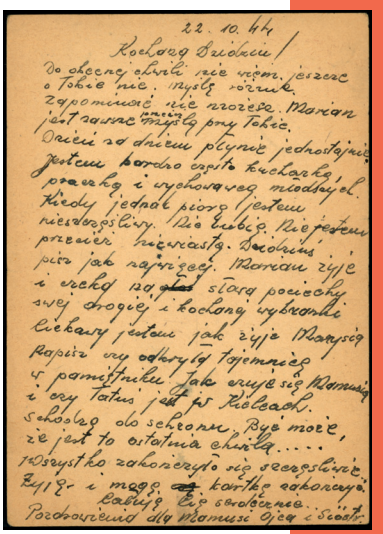
Na straży pamięci o życiu i dokonaniach Władysława Franasia stoi rodzina – potomkowie Ireny, Elżbiety i Mariana. Elżbieta wspominała, że wojenne pamiątki Ojciec trzymał w starej, starannie utrzymanej walizce i nie pozwalał jej nikomu dotykać. Sam o nią dbał i pielęgnował to, co było w niej zawarte. Zadanie ochrony dziedzictwa otrzymał syn Marian. To on w kolejnych latach opiekował się „walizką legionisty". Marian – podobnie jak wcześniej jego ojciec, rzeczywiście dbał, chronił i bronił dostępu do zdeponowanych pamiątek, także swoim dzieciom. Tłumaczył, że o ich historii opowie wtedy, jak córki dorosną. Tak zrobił.
W latach późniejszych, w tajemnicy przekazywał im historię zasłużonego Dziadka. Opowiadał o dokumentach, fotografiach, orderach i odznaczeniach. Podkreślał ich znaczenie i wagę. To właśnie dzięki rodzinnej sztafecie pokoleń postać i dokonania najmłodszego żołnierza Legionów Polskich przetrwały i wciąż „żyją". Przedmioty z „walizki legionisty" niebawem trafią do archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach. Tu czeka je kolejne „życie" – stanowić będą podstawę badań historycznych i lekcji o najnowszej historii Polski.



Marian Franaś

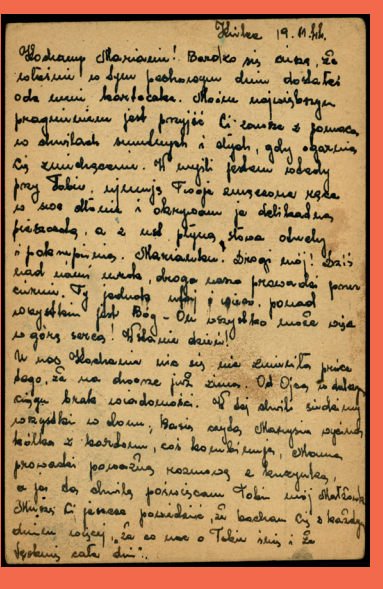
Kolekcja

Panie Joanna Snopek i Anna Franaś-Nogajczyk – wnuczki Władysława Franasia zdecydowały o przekazaniu Jego cennego zbioru do Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach. Aktualnie kolekcję tworzy 14 jednostek archiwalnych przechowywanych pod sygnaturą IPN Ki 382. Dokumentują one losy Władysława Franasia, Jego syna Mariana oraz członków najbliższej rodziny.
To cenna, a w części fragmentów – unikalna spuścizna. Składają się na nią dokumenty osobiste Władysława z okresu międzywojennego, Jego liczne odznaczenia, medale pamiątkowe oraz obszerny zbiór fotografii. Druga część to dokumenty dotyczące losów Mariana Franasia. Dobrze zachowane świadectwa nauki z czasów II Rzeczypospolitej oraz późniejsze dokumenty z czasów II wojny światowej, w tym ponad 90 listów napisanych i otrzymanych przez Mariana w czasie jego przymusowego pobytu i pracy na terenie III Rzeszy.





List Mariana Franasia pisany z obozu pracy przymusowej do narzeczonej Jadwigi Strychalskiej



List Jadwigi Strychalskiej do narzeczonego Mariana Franasia, przebywającego w obozie na terenie III Rzeszy

Przekazanie kolekcji – zapraszamy!

W imieniu Instytutu Pamięci Narodowej serdecznie zapraszamy 10 listopada o godz. 12:00 do Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach (al. Na Stadion 1) gdzie nastąpi oficjalne przekazanie kolekcji Władysława Franasia. Zawartość słynnej „walizki legionisty" trafi do zasobu Instytutu Pamięci Narodowej wzbogacając nasze wspólne, świętokrzyskie Archiwum Pełne Pamięci.

